Nr. 17. Lwów dnia 25. kwietnia 1896. Rok XXIX. Tom LVII.

Wychodzi w sobotę każdego tygodnia w objętości co najmniej jednego arkusza.

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł. w państwie austryackiem.

W Rosyi rocznie 5 rubli srebr. w W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.

ROLNIK

ORGAN URZĘDOWY
c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Redakcya i Administracya „ROLNIKA" ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

Inseraty zamieszczają się za opłatą 10 ct. od wiersza drobnym drukiem. Dla członków Towarzystwa gospodarskiego liczy się połowę ceny.

Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się. Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.

Żniwa w Austryi w r. 1895.

(Dokończenie).

Jęczmienia uprawiała Austrya dolna w r. 1895 54 980 hektarów, zebrała na tej przestrzeni 970 150 hektol. lub 626 167 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektar 17·6 hektol. lub 11·4 cent. metr, waga przeciętna hektol. była 64·5 kilogr.

Austrya górna miała w uprawie 45 210 hektarów, zebrała 853 882 hektol. lub 475 354 cent. metr., t. z. w przecięciu 18·8 hektol. lub 10·5 cent. metr. na hektarze; waga przeciętna hektol. była 55·6 kilogr.

Czechy uprawiały 405 777 hektarów, zebrały 7 860 971 hektol. lub 5 282 893 cent. metr., t. z. w przecięciu 19·4 hektol. lub 13 cent. metr. na hektar; waga przeciętna hektol. wynosiła 67·2 kilogr.

Morawy uprawiały 184 720 hektarów, zebrały 3 170 480 hektol. lub 1 997 402 cent. metr., t. z. przeciętnie 17·2 hektolitrów lub 10·8 cent. metr. na hektar; waga przeciętna hektol. była 63 kilogr.

Galicya w okręgu Towarzystwa gosp. we Lwowie miała w uprawie 231 392 hektarów, zebrała 3 515 127 hektol. albo 2 125 420 cent. metr., t. z. w przecięciu 15·2 hektol. lub 9·2 cent. metr. na hektar; waga przeciętna hektol. była 60·5 kilogr.

W okręgu Towarzystwa gosp. w Krakowie zaś uprawiano 129 337 hektarów, zebrano 2 040 738 hektol. lub 1 270 944 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektar 15·7 hektol. lub 9·8 cent. metr., waga przeciętna hektol. była 62·2 kilogr.

Bukowina uprawiała 32 918 hektarów, zebrała 748 511 hektol. lub 478 427 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 22·7 hektol. lub 14·5 cent. metr., waga przeciętna hektolitra była 63·9 kilogr.

Szląsk uprawiał 28 421 hektarów, zebrał na tej przestrzeni 517 808 hektol. albo 353 269 cent. metr., t. z. przeciętnie na hektarze 18·2 hektol. lub 12·4 cent. metr. waga przeciętna hektol. była 68·2 kilogr.

Dalmacya uprawiała 21 331 hektarów, zebrała 342 690 hektol. lub 195 626 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 16 hektol. lub 9·2 cent. metr., waga przeciętna hektolitra była 57 kilogr.

Styrya wreszcie miała w uprawie 15 587 hektarów, zebrała 203 675 hektol. lub 128 236 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 13 hektol. lub 8·2 cent. metr., waga przeciętna hektolitra wynosiła 62·9 kilogr.

Przy jęczmieniu więc jak widzimy co do przestrzeni uprawnej pierwsze miejsce zajmują Czechy, dopiero drugie Galicya (która uprawia wogóle 360 729 hektar.), dalej idą: Morawy, Austrya dolna, Austrya górna, Bukowina, Szląsk, Dalmacya, Styrya, Kraina, Karyntya, Tyrol, Istrya, Gorycya i Gradyska, Salcburg, Voralberg i Tryest.

I co do ilości absolutnej zebranego jęczmienia należy się pierwsze miejsce Czechom. Po nich wykazuje największą absolutną cyfrę zebranego produktu Galicya, dalej idą: Morawy, Austrya dolna, Austrya górna, Bukowina, Szląsk, Dalmacya, Styrya, Karyntya, Tyrol, Kraina, Istrya, Gorycya i Gradyska, Salcburg, Voralberg i Tryest.

Co do cyfry relatywnej produktu na hektar, zajmuje natomiast pierwsze miejsce Bukowina (22·7 hektol. lub 14·5 cent. metr. na hektar). Dalej idą kolejno: Voralberg, Czechy, Austrya górna, Szląsk, Austrya dolna, Morawy, Tyrol północny i Dalmacya, Galicya zachodnia, Karyntya, Salzburg, Galicya wschodnia, Tyrol południowy, Gorycya i Gradyska, Styrya, Tryest a wreszcie Kraina.

Waga przeciętna hektolitra w kilogramach przy jęczmieniu najwyższą jest na Szląsku (68·2), dalej idą: Czechy, Austrya dolna, Bukowina, Morawy, Styrya, Karyntya, Voralberg, Tyrol północny, Galicya zachodnia, Tryest, Istrya, Gorycya i Gradyska, Kraina, Galicya wschodnia, Salzburg, Tyrol południowy, Dalmacya i Austrya górna.

Jeżeli zaś porównamy przeciętny rezultat zbioru jęczmienia na hektarze w roku 1895 z takimże rezultatem z ubiegłego dziesięciolecia 1885—1894, okaże się, że*):

Austrya dolna zbierała w latach 1885 1894 w przecięciu na hektarze 13·3 cent. metr., w r. 1895 zaś zebrała tylko 11·4 cent. metr.;

Austrya górna w latach 1885 1894 12·9 cent. metr., w r. 1895 10·5;

Czechy w latach 1885 1894 13·7 cent. metr., w r. 1895 13;

Morawy w latach 1885–1894 11·6 cent. metr., w r. 1895 10·8;

Galicya wschodnia w latach 1885–1894 7·5 cent. metr., w r. 1895 9·2;

Galicya zachodnia w latach 1885–1894 9 cent. metr, w r. 1895 9·8;

Bukowina w latach 1885—1894 10·8 cent metr., w roku 1895 14·5;

Szląsk w latach 1885–1894 10·2 cent. metr, w r. 1895 12·4;

Dalmacya w latach 1885—1894 8·5 cent. metr., w r. 1895 9·2;

Styrya w latach 1885—1894 10 1 cent metr, w r 1895 8·2.

Najkorzystniej więc przedstawia się relatywny rezultat zbioru jęczmienia na hektarze w r. 1895 w porównaniu z takimże rezultatem przeciętnym za ubiegłe dziesięciolecie, na Bukowinie, gdzie z 10·8 podnosi się na 14·5 cent. metr. na hektarze; najniekorzystniej w Austryi górnej.

Galicya zachodnia wykazuje małe podniesienie rezultatu relatywnego (z 9 na 9·8), Galicya wschodnia znaczniejsze (z 7·5 na 9·2) w porównaniu z ubiegłem dziesięcioleciem.

* * *

Owsa uprawiała Austrya dolna w r. 1795 185 345 hektarów, zebrała na tej przestrzeni 3 725 866 hektol. lub 1 686 728 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 20·1 hektol. lub 9·1 cent. metr. waga przeciętna hektolitra była 45·3 kilogr.

Austrya górna uprawiała 85 066 hektarów, zebrała 2 102 337 hektol. lub 871 565 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 24·7 hektol. lub 10·2 cent. metr., waga przeciętna hektol. wynosiła 41·4 kilogr.

Czechy uprawiały 477 677 hektarów, zebrały 10 454 409 hektol. lub 4 888 972 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 21·9 hektol. lub 10·2 cent. metr., waga przeciętna hektolitra była 46·8 kilogr.

Morawy uprawiały 222 368 hektarów, zebrały 4 983 725 hektol. lub 2 143 000 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 22·4 hektol. lub 9·6 cent. metr., waga przeciętna hektol. była 44·3 kilogr.

Galicya w okręgu Towarzystwa gosp. we Lwowie miała w uprawie 425 495 hektarów, zebrała 7 034 463 hektol. lub 3 126 784 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 16·5 hektol. lub 7·3 cent. metr., waga przeciętna hektol. była 44·4 kilogr.

W okręgu zaś Towarzystwa gosp. w Krakowie uprawiano 295 117 hektarów, zebrano 6 456 280 hektol. lub 3 025 771 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 21·8 hektol. lub 10·2 cent. metr., waga przeciętna hektol. była 46·5 kilogr.

Szląsk uprawiał 60 993 hektarów, zebrał 1 250 809 hektol. lub 597 901 cent. metr.. t. z. w przecięciu na hektarze 20·5 hektol. lub 9·8 cent. metr., waga przeciętna hektolitra wynosiła 47·3 kilogr.

Bukowina uprawiała 44 409 hektarów, zebrała 1 042 573 hektol. lub 455 440 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 23·5 hektol. lub 10·3 cent. metr., waga przeciętna hektol. była 43·7 kilogr.

Styrya miała w uprawie 76 137 hektarów, zebrała 1 637 936 hektol. lub 752 672 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 21·5 hektol. lub 9·8 cent. metr., waga przeciętna hektolitra była 45·9 kilogr.

Karyntya uprawiała 26 300 hektarów, zebrała 525 707 hektol. albo 230 814 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 19·9 hektol. lub 8·8 cent. metr., waga przeciętna hektol. była 43·9 kilogr.

Kraina uprawiała 24 812 hektarów, zebrała 483 540 hektol. lub 211 384 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 19·5 hektol. lub 8·5 cent. metr., waga przeciętna hektol. była 43·7 kilogr.

Co do przestrzeni uprawnej owsem zajmuje więc pierwsze miejsce Galicya (uprawiająca wogóle 721 612 hektarów), drugie Czechy, trzecie Morawy. Dalej idą kolejno Austrya dolna, Austrya górna, Styrya, Szląsk, Bukowina, Karyntya, Kraina, Salcburg, Tyrol, Istrya, Dalmacya, Gorycya i Gradyska i Voralberg. Tryest nie uprawia wcale owsa.

I co do ilości absolutnej produkowanego owsa na pierwszem miejscu stoi Galicya (13 490 743 hektol. albo 6 152 555 cent. metr.). Dalej następują: Czechy, Morawy, Austrya dolna, Austrya górna, Styrya, Szląsk, Bukowina, Karyntya, Kraina, Salcburg, Tyrol, Dalmacya, Istrya, Gorycya i Gradyska, Voralberg.

Co do cyfry relatywnej produktu, na hektar przypadającej, na pierwsze miejsce zajmuje Austrya górna (24 7 hektol. lub 10·2 cent. metr. na hektar); dalej idą Voralberg, Bukowina, Salcburg, Morawy, Czechy, Galicya zachodnia, Styrya, Szląsk, Austrya dolna, Karyntya, Kraina, Gorycya i Gradyska, Galicya wschodnia, Tyrol północny, Tyrol południowy, Dalmacya, Istrya.

Waga przeciętna hektolitra owsa w kilogramach jest najwyższą w Voralbergu (50·9 kilogr.), po nim następują kolejno: Dalmacya, Szląsk Czechy, Galicya zachodnia, Tyrol południowy, Styrya, Austrya dolna, Tyrol północny, Gorycya i Gradyska, Galicya wschodnia, Mo

*) I tu przytaczamy — żeby niniejszego szkicu zbytnio nie przedłużać — tylko cyfry z okręgów produkujących większe ilości jęczmienia.

rawy, Karyntya, Bukowina i Kraina, Salcburg, Istrya, Austrya górna.

Jeżeli wreszcie porównamy przeciętny rezultat zbioru owsa na hektarze w r. 1895 z takimże rezultatem z ubiegłego dziesięciolecia 1885—1894, okaże się, że:

Austrya dolna zbierała w przecięciu w latach 1885—1894 na hektarze 10·9 cent. metr., w r. 1895 zaś zebrała tylko 9·1 cent. metr.

Austrya górna w latach 1885—1894 11·7 cent. m., w r. 1895 10·2.

Czechy w latach 1885—1894 10·4 cent. metr., w r. 1895 10·2.

Morawy w latach 1885—1894 8·8 cent. metr., w r. 1895 9·6.

Galicya wschodnia w latach 1885-1894 5·8 cent. metr., w r. 1895 7·3.

Galicya zachodnia w latach 1885 1894 7·8 cent. metr., w r. 1895 10·2.

Szląsk w latach 1885—1894 8·8 cent. metr., w r. 1895 9·8.

Bukowina w latach 1885—1894 7·2 cent. metr., w r. 1895 10·3.

Styrya w latach 1885—1894 9·9 cent. metr., w r. 1895 9·8.

Karyntya w latach 1885—1894 11·1 cent. metr., w r. 1895 8·8.

Kraina w latach 1885—1894 9·4 cent. metr., w r. 1895 8·5.

Najkorzystniej więc przedstawia się relatywny rezultat zbioru owsa na hektarze w r. 1895 w porównaniu z takimże rezultatem przeciętnym z ubiegłego dziesięciolecia na Bukowinie (gdzie z 7·2 cent. metr. na hektarze podskoczył na 10·3 cent. metr.), najniekorzystniej w Karyntyi. W Galicyi zachodniej podniósł się rezultat o 2·4 cent. metr., w Galicyi wschodniej o 1·5 cent. metr. na hektar.

* * *

Kukurudzy*) uprawiała Austrya dolna 10 705 hektarów, zebrała na tej przestrzeni 236 490 hektol. lub 165 754 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 22·1 hektol. lub 15·5 cent. metr., waga przeciętna hektol. była 70 kilogr.

Galicya wschodnia miała w uprawie 83 814 hektarów, zebrała 1 516 330 hektol. lub 1 032 632 cent. metr., t. z. w przecięciu 18·1 hektol. lub 12·3 cent. metr. na hektar, waga przeciętna hektol. była 68·1 kilogr.

Bukowina uprawiała 74 553 hektarów, zebrała 1 686 789 hektol. lub 1 338 915 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 22·7 hektol. lub 18 cent. metr., waga przeciętna hektol. była 79·4 kilogr.

Dalmacya uprawiała 46 125 hektarów, zebrała 629 640 hektol. lub 417 220 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 13·7 hektol. lub 9 cent. metr., waga przeciętna hektol. była 66·3 kilogr.

Styrya uprawiała 37 566 hektarów, zebrała 855 237 hektol. lub 623 285 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 22·7 hektol. lub 16·5 cent. metr., waga przeciętna hektol. była 72·8 kilogr.

Istrya uprawiała 20 603 hektarów, zebrała 191 353 hektol. lub 141 830 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 9·3 hektol. lub 6·9 cent. metr., waga przeciętna hektol. była 74·1 kilogr.

Kraina uprawiała 19 621 hektarów, zebrała 388 048 hektol. lub 275 914 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 19·8 hektol. lub 14 cent. metr., waga przeciętna hektol. była 71·1 kilogr.

Tyrol północny uprawiał 3 912 hektarów, zebrał 101 948 hektol. lub 69 485 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 26 hektol. lub 17·7 cent. metr., waga przeciętna hektol. była 68·1 kilogr.

Tyrol południowy uprawiał 14 588 hektarów, zebrał 233 475 hektol. lub 165 679 cent. metr., t. z. na hektarze w przecięciu 16 hektol. lub 11·3 cent. metr., waga przeciętna hektol. była 71 kilogr.

Karyntya wreszcie uprawiała 7 903 hektarów, zebrała 220 872 hektol. lub 159 177 cent. metr., t. z. w przecięciu na hektarze 27·9 hektol. lub 20·1 cent. metr., waga przeciętna hektolitra była 72 kilogr.

Jak widzimy więc co do przestrzeni uprawnej kukurudzą pierwsze miejsce zajmuje Galicya wschodnia, drugie Bukowina, trzecie Dalmacya. Dalej idą kolejno: Styrya, Istrya, Kraina, Tyrol, Gorycya i Gradyska, Austrya dolna, Morawy, Karyntya, Voralberg, Tryest.

Co do ilości absolutnej produkowanej kukurudzy staje natomiast na pierwszem miejscu Bukowina, która na mniejszej przestrzeni jak Galicya wschodnia produkuje więcej od niej. Dalej idą: Galicya, Styrya, Dalmacya, Kraina, Tyrol (produkujący wogóle 335 423 hektol. lub 235 164 cent. metr.), Gorycya i Gradyska, Morawy, Karyntya, Istrya, Voralberg, Tryest.

Co do cyfry relatywnej produktu na hektar przypadającej, wysuwa się na pierwsze miejsce Karyntya (produkująca w przecięciu 27·9 hektol. lub 20·1 cent. m. na hekt. Dalej idą kolejno: Tyrol północny, Morawy, Bukowina i Styrya, Austrya dolna, Voralberg, Kraina, Galicya wschodnia, Gorycya i Gradyska, Tyrol południowy, Dalmacya, Istrya, Tryest.

Waga przeciętna hektol. kukurudzy w kilogramach jest najwyższą znowu na Bukowinie (79·4), po niej kolejno następują: Istrya, Morawy i Tryest, Styrya, Voralberg, Karyntya, Kraina, Tyrol południowy, Gorycya i Gradyska, Galicya wschodnia i Tyrol północny, Dalmacya.

Jeżeli w końcu porównamy przeciętny rezultat zbioru kukurudzy na hektarze w roku 1895 z takimże rezultatem z ubiegłego dziesięciolecia 1885—1894, okaże się, że:

Austrya dolna zbierała w przecięciu w latach 1885—1894 na hektarze 14·6 cent. metr. kukurudzy, w r. 1895 zaś zebrała 15·5 cent. metr.

*) Wcale nie uprawiają kukurudzy: Austrya górna, Galicya zachodnia, Czechy, Szląsk i Salcburg. Voralberg i Tryest zaś tak mało, że dat szczegółowych co do nich nie przytaczamy.

Galicya wschodnia w latach 1885—1894 10·5 cent. metr., w r. 1895 12·3.

Bukowina w latach 1885 - 1894 12·1 cent. metr., w r. 1895 18.

Dalmacya w latach 1885—1894 10·8 cent. metr., w r. 1895 9.

Styrya w latach 1885—1894 19·4 cent. metr., w r. 1895 16·5.

Istrya w latach 1885—1894 9·6 cent. metr., w r. 1895 6·9.

Kraina w latach 1885—1894 13·3 cent. metr., w r. 1895 14.

Tyrol północny w latach 1885 1894 19·5 cent. metr., w r. 1895 17·7.

Tyrol południowy w latach 1885—1894 13·3 cent. metr., w r. 1895 11·3.

Karyntya w latach 1885—1894 18·6 cent. metr., w r. 1895 20·1.

Jak widzimy więc, najkorzystniej przedstawia się relatywny rezultat zbioru kukurudzy na hektarze w r. 1895 w porównaniu z takimże rezultatem w ubiegłem dziesięcioleciu, na Bukowinie (gdzie z 12·1 cent. metr. podnosi się na 18 cent. metr.), najniekorzystniej w Tryeście (gdzie z 8·5 spada na 4·4) i w Istryi. W Galicyi wschodniej przeciętny rezultat zbioru kukurudzy na hektarze podniósł się w porównaniu z ubiegłem dziesięcioleciem z 10·5 cent. metr. na 12·3 cent. metr. *Dr. W. P.*

Przemysłowa hodowla świń mięsnych.

(Dokończenie).

Organizacyi pojedynczych hodowli świń w wielkiej spółce opisywać uważamy za zbyteczne, gdy bowiem kilkadziesiąt lub setki gospodarstw pewnej okolicy weźmie udział w stowarzyszeniu, potrzeba pozostawić właścicielom, zarządzającym, a nawet dozorcom hodowli wolne ręce, aby urządzali hodowlę odpowiednio do miejscowych warunków.

Zarząd stowarzyszenia powinien jedynie mieć prawo nadzorowania sposobu dopasania świń w ostatnich dwóch miesiącach, aby mięso wszystkich odstawionych opasów było bez zarzutu.

Ważniejszem zadaniem zarządu będzie utrzymanie służby pilnowania zdrowia wszystkich trzód należących do stowarzyszonych.

Zarazy dziesiątkują gromady często przez długie lata, rzeczą służby sanitarnej nietylko tępić wybuchłą zarazę, lecz zapobiegać rozwleczeniu zarazka, a w każdym razie nie wypuścić na eksport opasów z miejscowości podejrzanych. U c. k. władzy sanitarnej wyjednać należy ścisłą kontrolę trzód nie należących do stowarzyszenia. W tym celu należy postarać się aby organa rządowe uznały potrzebę otoczenia całego okręgu, w którym hodowla przemysłowa świń rozwinęła skuteczną opieką, jednak bez szkodzenia interesowi stowarzyszonych czczą formalistyką.

Zarząd stowarzyszenia zasięgałby porady fachowych organów władzy i mógłby przyczynić się materyalnie do wzmocnienia policyi weterynaryjnej, aby ta była dość silną, by nie dopuścić do okręgu zarazy, by tępić wybuchy i by zapobiedz rozwlekaniu zarazka.

Chociaż spodziewać się należy, że każdy ze stowarzyszonych będzie starał otoczyć swą trzodę staranną pieczą o zdrowie gromady, od którego głównie powodzenie hodowli zależy, to jednak zarząd powinien mieć prawo upomnienia tych stowarzyszonych, którzy swoją chlewnię narażają na niebezpieczeństwo zarazy przez nieczyste utrzymanie świń, wadliwe urządzenie pomieszczeń, zaniechanie urządzenia odcieków, wentylacyi, bez których to udogodnień walka z zaraźliwemi chorobami jest prawie zawsze bez skutku.

W ustawach zatem potrzeba bardzo stanowczo oznaczyć obowiązki stowarzyszonych w kierunku utrzymania zdrowia gromady a zarządowi udzielić moc wkroczenia wszędzie, gdzie zaprowadzenie kwarantanny, urządzenie stajen odpowiednio do wymagań hygieny okaże się potrzebnem.

W praktyce okaże się potrzebnem wykluczenie jednego lub drugiego ze stowarzyszenia z powodu lekceważenia lub nie dość ścisłego wykonania poleceń policyi weterynaryjnej czy to rządowej, czy policyi przez stowarzyszenie utrzymywanej.

Rygor taki i karność jest w stowarzyszeniu producentów opasów mięsnych niezbędną, gdyż wadliwe prowadzenie pojedynczych hodowli naraża ogół stowarzyszonych na dotkliwe straty; wspólne zapobieganie zarazom zaś nie jest ani trudnem, ani nie pociąga takich kosztów, któreby pochłaniały znaczną część zysków z przemysłowej hodowli świń osiągniętych.

Zyskowność przemysłowej hodowli wykaże się jasno, jeżeli przedłożymy normy na doświadczeniu oparte, sprawdzane wielokrotnie przez powagi fizyologów niemieckich i wypróbowane przez piszącego.

Zestawiamy liczby oznaczające kilogramy pasz i zbóż, potrzebne na wyprodukowanie jednego kilograma żywej, opasionej na mięso młodej (od 9 do 15 miesięcy) sztuki.

Jęczmienia, grochu, kukurudzy, bobiku, gryki .	4 *kg*
otrąb żytnich	5 do 6 „
otrąb pszennych	7 do 8 „
mleka słodkiego	4·5 „
mleka odtłuszczonego	8 „
ziemniaków	11 do 20 „
marchwi gotowanej	32 „
wywaru z gorzelni	25 „

Zestawiliśmy tu tylko takie płody, jakimi gospodarstwo zwykle rozporządza, gdyż zalecając wprowadzenie przemysłowej hodowli świń, mamy głównie na celu wskazać gospodarzom najkorzystniejsze spieniężenie płodów rolniczych.

Powyższe zestawienie potrzeby pewnej paszy na kilogram przyrostu nie wyklucza bynajmniej mieszania różnych pasz i normowania tak ilości jak jakości pożywienia do

każdorazowej potrzeby fizyologicznej gromady; owszem wskazanem jest użycie tańszej, mniej smacznej i mniej strawnej paszy w pewnych peryodach, równie jak dostarczenie zwierzętom całej ilości odpowiednio złożonej i przygotowanej paszy, jaką strawić i wyzyskać są wstanie.

Żywiąc mięsne świnie od urodzenia obficie, nie dając im nigdy uczuć głodu, usuwamy szkody, jakie ponosi gospodarz z przejedzenia się opasów, zakłóceń sprawy trawienia i wynikających ztąd strat.

Że dopilnowanie wszystkich warunków zapewniających powodzenie, że użycie i wyzyskanie należyte paszy przez świnie jest niełatwem, to przyznajemy.

Samo odpowiednie urządzenie chlewów ułatwia dozór znakomicie, a co więcej obniża koszta obsługi. Dozorem mniejszej hodowli zajmie się chętnie pouczona należycie gospodyni, większe stado opłaci się powierzyć stałemu dozorcy, któryby oprócz spokojnego i poważnego traktowania miał zapewnioną odpowiednią część czystego zysku.

W większej administracyi, gdzie przemysłowa hodowla świń może się rozszerzyć do kilku tysięcy sztuk, należy powierzyć zarząd produkcyi o tak znacznym obrocie wytrawnemu specyaliście, któryby otrzymywał prócz utrzymania i pewnej rocznej płacy tantyemę w odsetkach od czystego zysku.

O ludzi zdatnych, chętnych i pilnych nie bywa u nas trudno, lecz gdy chodzi o pilnowanie świń i zamierzamy przeznaczyć do oprzętu lub dozoru lepsze jednostki ze służby folwarcznej napotykamy zwykle na niechęć. Gdy jednak w wielkiej spółce rozwinie się interes i przemysł ten będzie odbiorcą taniego zboża po wysokich cenach, znajdą się sumienni i chętni pracownicy wszelkich stopni w tej hierarchii i wyrobią się wkrótce specyaliści, oddający się z całem zamiłowaniem pracy zapewniającej stale wysokie wynagrodzenie.

O ile usasadnionem jest twierdzenie, że przemysłowa hodowla świń zapłaci zboże po wysokich cenach, przekonamy się, porównując ceny zużytego zboża na kilogram przyrostu z ceną kilograma żywej świni.

Ponieważ sprzedaż świń na wagę nie wszędzie u nas jest w użyciu, ponieważ ogół gospodarzy słabe ma pojęcie, ile waży wieprz upasiony, wystawiony na sprzedaż i ponieważ od wagi opasu głównie cena zależy, przeto nie mogliśmy zebrać na miejscu liczb, któreby jedyne mogły nam służyć jako dowód zyskowności hodowli świń.

Ponieważ jednak, jak powyżej przytoczone liczby świadczą, że na kilogr. przyrostu potrzeba 4 kilogr. zboża a za 100 kilogr. upasionego wieprza płaci nam rzeźnik 58 ct., więc prostym rachunkiem otrzymujemy $4:58 = 14^{1}/_{2}$ ct. za kilogr. zbóż, czyli świnie płacą za 100 kilogr. zboża $14^{1}/_{2}$ zł.

Przyjmijmy, że chociaż za granicą, w Niemczech i Rosyi otrzymał ktoś za 4 kilogr. zboża 1 kilo żywej świni, to w Galicyi trzeba spaść 5 kilo zboża, aby mieć 1 kilogr. przyrostu świni, obok tego przyjmijmy, że konjunktury handlowe obniżyły cenę 100 kilogr. opasów do 50 zł., to jeszcze zawsze zapłaci nam się zboże bardzo pięknie, bo po 10 zł. za 100 kilogr.

Czyż w takich widokach nie warto zadać sobie pracy około:

1) zawiązania stowarzyszenia na jak najobszerniejsze przestrzenie.

2) wprowadzenia racyonalnej hodowli świń nie tylko w własnym majątku, ale i u sąsiadów

3) wysłania zastępu zdolnych krzewicieli zasad i przepisów hodowli świń mięsnych na okolicę, okręg, lub powiat,aby te organa rozpatrzyły i poznały warunki miejscowe, do których zastosować należy wprowadzenie tej do niosłej gałęzi przemysłu gospodarskiego.

Antoni Śniegocki.

Sprawozdanie

z posiedzenia Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego

które się odbyło dnia 11. kwietnia 1896 r.

Przewodniczący: Ks. Adam Sapieha.

Obecni Pp.: hr. Stadnicki Stanisław, Brykczyński Stanisław, hr. Zamoyski Stefan, Wiesiołowski Adolf, Onyszkiewicz Mieczysław, Langie Tadeusz, Breuer Jan, Gniewosz Włodzimierz, ks. Czartoryski Witold, Schnell Oskar, Frommel Juliusz, Tyniecki Władysław, dr. Pilat Tadeusz, dr. Skałkowski Tadeusz.

Prowadzący pióro: Sekretarz Towarzystwa.

Ks. Przewodniczący otwierając posiedzenie, zawezwał sekretarza do odczytania protokołu z posiedzenia Komitetu, które się odbyło dnia 4. marca jakoteż z nadzwyczajnego posiedzenia Komitetu, odbytego dnia 25. marca. Obydwa te protokoły przyjęto bez zmiany.

Hr. Stadnicki nawiązując przemówienie swoje do świeżo odczytanego protokołu, poruszył ważną i aktualną sprawę zamierzonego podwyższenia podatku od spirytusu i sprawę na poprzedniem posiedzeniu Komitetu uchwalonej deputacyi wysłać się mającej do Wiednia. Po dłuższej nad tą sprawą dyskusyi, wyjaśniającej obecną sytuacyę, w której zabierali głos pp. Gniewosz, Brykczyński, Frommel, Onyszkiewicz i Breuer, zapadła jednomyślna uchwała:

1. Komitet wysyła wybraną poprzednio deputacyę do Wiednia dnia 15. kwietnia b. r. nie krępując jej żadnemi z góry powziętemi instrukcyami.

2. Komitet zaprasza dodatkowo do tej deputacyi p. Juliusza Frommla.

3. Biuro zawiadomi telegraficznie pp. Obertyńskiego i Krajewskiego o terminie wyjazdu, jakoteż bratni Komitet Towarzystwa krakowskiego, by — jeżeli zechciałby również deputacyę wysłać — porozumiał się z naszą deputacyą co do postawienia równobrzmiących postulatów, poczem przystępując do porządku dziennego, książę Przewodniczący udzielił głosu

p. Brykczyńskiemu, który imieniem Sekcyi hodowlanej, następujące sprawy i wnioski podał do zatwierdzenia Komitetu:

1. Rozdział kwoty 4 000 zł. na premiowanie bydła rogatego na wystawach przeglądowych bydła włościańskiego w r. b. odbyć się mających, a mianowicie:

dla Oddziału		kałuskiego	400 zł.
„	„	stryjskiego	300 „
„	„	jarosławskiego	400 „
„	„	podolskiego	150 „
„	„	dynowskiego	150 „
„	„	lwowskiego	200 „
„	„	pokuckiego (ewentualnie 250 zł. jeżeli będzie w tej rubryce jakie zaoszczędzenie).	200 „
„	„	cieszanowskiego	200 „
„	„	przemyskiego	600 „
„	„	przemyślańskiego	300 „
„	„	rohatyńskiego	300 „
„	„	sanockiego	450 „
„	„	rudeckiego	200 „
„	„	złoczowskiego	150 „

Rozdział powyższy zatwierdził Komitet w zupełności.

2. Prośbę Towarzystwa ornitologicznego w Jarosławiu o udzielenie 10 medali srebrnych i 10 bronzowych Towarzystwa naszego wystawie drobiu, która odbędzie się w Jarosławiu dnia 24. maja. Na wniosek Sekcyi uchwalono dla tegoż Towarzystwa 2 medale srebrne i 5 medali bronzowych, prócz tego poparł Komitet prośbę tegoż Towarzystwa, wniesioną do ministerstwa o udzielenie temuż żądanej ilości medali rządowych.

3. Utworzenie chlewni zarodowych, a mianowicie:

chlewnię zarodową w Oddziale samborskim,
dwie chlewnie zarodowe w Oddziale tłumackim,
chlewnię zarodową w Oddziale pokuckim,
chlewnię zarodową w Oddziale lwowskim.
sześć chlewni zarodowych w Oddziale kałuskim i
chlewnię zarodową w Oddziale podolskim.

Ponieważ Sekcya już teraz rozporządza ilością 44 sztuk z chlewni dawniej założonych, jakoteż kwotę 4 000 zł. subwencyi rządowej na rok bieżący dla tego działu hodowli przez ministerstwo udzielonej, przeto Komitet zatwierdził wszystkie powyższe propozycye jednomyślnie.

4. Prośbę Oddziału przemyskiego o założenie trzech stacyj knurów subwencyjnych zatwierdził Komitet tylko w zasadzie. Sekcya bowiem stopniowo knury do tych stacyj zamawiać i nabywać będzie.

5 Założenie nowych owczarń zarodowych rasy „Czuszki“, a mianowicie:

U p. Mikołaja Torosiewicza (Oddział rohatyński) 10 matek i 1 tryka,

u p. Kazimierza Obertyńskiego (Oddział złoczowski) i tryk i 4 matki,

u p. Konstantego Siwickiego (Oddział pokucki) 10 matek i 1 tryka,

u p. Leona kniazia Puzyny (Oddział pokucki) 10 matek i 1 tryka,

u p. Jachimowskiego (Oddział sanocki) 10 matek i 1 tryka.

6 Założenie następujących stacyj tryków subwencyjnych:

W Oddziale przemyskim 2 stacye, jedna rasy Czuszki, druga Cotswold,

w Oddziale pokuckim 8 stacyj rasy Czuszki,

w Oddziale tarnopolskim 1 stacya rasy Czuszki,

w Oddziale stryjskim 2 stacye rasy Czuszki.

Wszystkie powyżej przytoczone owczarnie i stacye tryków zatwierdził Komitet, upoważniając równocześnie Sekcyę do zamówienia ponadto większej ilości owiec rasy Czuszki do dalszych owczarń, później zakładać się mających, sprowadzenie bowiem całego pełnego wagonu wyniesie taniej Fundusze zaś są na to dostateczne, gdyż ministerstwo udzieliło Komitetowi w tym roku na ten dział hodowli kwotę 1 600 zł.

7. Petycyę Rady Oddziału lwowskiego wystosowaną do Wydziału krajowego o utworzenie z funduszu krajowego posad weterynarzy okręgowych, przedstawiła Sekcya z wnioskiem niepopierania takowej. — Komitet przychylając się do tego zapatrywania, polecił zwrócić petycyę Radzie Oddziału z uwagą, że obowiązek pokrywania kosztów policyi zdrowotnej ciąży na Rządzie a nie na funduszu krajowym.

8 Przedstawił sprawozdawca pismo Komitetu krakowskiego, polecające nam do poparcia petycyę handlarzy bydła opasowego na targu wiedeńskiem, skierowaną przeciw najświeższym rozporządzeniom magistratu miasta Wiednia, bardzo szkodliwie na handel bydłem opasowem wpływającym. Komitet uznając zgodnie z zapatrywaniem Sekcyi petycyę tę za niedostateczną, uchwalił jej nie popierać, ale natomiast wypracować memoryał przeciw wszelkim nadużyciom i sekaturom szkodliwym tak handlowi bydłem opasowem jak i trzodą chlewną na targu St. Marx. Do wypracowania zaś tego memoryału uproszono p. Breuera.

9. Co się tyczy zakupna bydła rozpłodowego dla naszych obór zarodowych za granicą, to ze względu na to, że w tym roku tylko kilka sztuk do naszych obór potrzebujemy, nie stawia Sekcya propozycyi wysyłania komisyi po zakupno do Szwajcaryi. Zamierza natomiast wysłać ją w końcu maja na wystawę do Buda-Pesztu i na jarmark do Stuttgardu w początkach czerwca odbyć się mający, gdzie komisya prawdopodobnie będzie miała sposobność nabycia rozpłodników oryginalnych angielskich do naszych chlewni centralnych. — Komitet dzieląc to zapatrywanie, uchwalił:

a. Wysłać komisyę złożoną z pp. Kazimierza Wiktora i inspektora Zakrzewskiego do Pesztu i Stuttgardu

b. Gdyby ani tu ani tam nie dało się nabyć okazów oryginalnych angielskich do naszych chlewni, postara się

Sekcya o sprowadzenie takowych wprost z Anglii czy to przez pośrednika, czy też wysyłając tam komisyę.

c. Sekcya ogłosi tak w „Rolniku“ jak i w dziennikach krajowych termin wysyłki komisyi, żeby prywatni hodowcy o zakupno rozpłodników mogli się zgłaszać.

10. Przedstawił sprawozdawca propozycyę Sekcyi założenia dwóch obór zarodowych włościańskich rasy półkrwi Simmenthalskiej we Weleśniowie (powiat buczacki) pod nadzorem p. Abgarowicza, właściciela Weleśniowa i w Bratkowcach (pow. Stanisławowski) pod nadzorem ks. proboszcza Walnickiego. — Komitet obydwie te propozycye zatwierdził.

Dr. Pilat imieniem Sekcyi ekonomicznej przedstawił wezwanie c. k. Namiestnictwa wystosowane do naszego Komitetu, by wysłał swoich delegatów na narady w sprawie komasacyi i dzielenia gruntów jakoteż oczyszczania lasów z gruntów cudzych. Narady te odbędą się dnia 12. maja b. r. Ponieważ jeden z naszych delegatów dr Piotr Gross umarł, przeto Sekcya proponuje w miejsce tegoż na drugiego delegata obok dra Pilata p. Onyszkiewicza Mieczysława. — Komitet propozycyę tę zatwierdził.

Dalej przedstawił dr Pilat przez posła Merunowicza wypracowane „Zasady organizacyi powiatowych związków asekuracyjnych. Po wyczerpującej nad tą sprawą dyskusyi, zapadła większością głosów uchwała i Komitet odstępuje sprawę tę Wydziałowi Krajowemu i Towarzystwu wzaj. ubezpieczeń w Krakowie, z uwagą, że rzecz jest doniosłej wagi i zasługuje na poważne traktowanie.

Dr Pilat przedstawił pismo Towarzystwa „Oester. Reichsforstverein“ z Wiednia w sprawie zwołać się mającego kongresu leśnego. Komitet porozumiawszy się poprzednio z naszem Towarzystwem leśnem, uchwalił odpowiedzieć, że proponuje na przewodniczącego Komitetu, który zajmie się zwołaniem kongresu, Excell. hr. Franciszka Falkenheyna, na członka zaś Komitetu nadradcę lasowego Rossipala.

P. Onyszkiewicz imieniem Sekcyi rolniczej referował sprawę rozdziału subwencyi z działu naukowego na ten rok przez ministerstwo przyznanej naszemu Komitetowi, zaznaczając z uznaniem, że w tym roku ministerstwo okazało się hojniejszem dla naszego Towarzystwa, wyznaczając subwencye więcej do wniosków naszych zbliżone.

W myśl propozycyi Sekcyi uchwalono:

1. Dla szkoły chmielarskiej w Staremsiole	1 200 zł.
2. Dla szkoły ogrodniczej we Lwowie .	2 000 „
3. Na kursa weterynaryi i kucia koni dla Oddziału lwowskiego 300 zł., dla Oddziału bełzko-sokalskiego 250 zł., dla Oddziału tłumackiego 240 zł., łącznie na te kursa . .	790 „

Resztę wraz z zaoszczędzeniem z roku zeszłego w kwocie 455 zł. zostawić na później do dyspozycyi Komitetu, należy jednak zawiadomić Oddziały, żeby postarały się co najmniej o 10 słuchaczów na kurs taki.

4. Na kartograficzne zdjęcia rodzajów gleby przeznaczono dla Oddz. przemyskiego	100 „

należy jednak wprzódy zażądać od Rady Oddziału przedłożenia programu tych prac osobistości, która je przeprowadzi, jakoteż wykazania się funduszami na ten cel potrzebnymi.

Z udzielonych przez Ministerstwo 5 850 zł. z doliczeniem reszty kasowej z roku przeszłego na wędrowne kursa rolnicze, przeznaczono:

a) dla Centr. Zarządu Towarzystwa Kółek rolniczych na lustracye gospodarstw włościańskich	4 000 „
b) na trzy kursa mleczarskie . .	900 „
c) na kursa sadownicze . . .	700 „
d) na naukę wędrowną uprawy i wyprawy lnu i konopi	250 „
e) Towarzystwu ogrodniczo-pszczelniczemu na misye ogrodnicze	400 „

(należy jednak poprzednio zażądać przedłożenia szczegółowego programu tych misyj).

Sprawozdawca zawiadamia Komitet, że Ministerstwo zażądało w tym roku dużo wcześniejszego przedłożenia wniosków subwencyjnych działu *a*) na rok przyszły. Termin upływa z dniem 5. kwietnia, dlatego też Sekcya nie odnosząc się już do Komitetu, sama załatwiła tę sprawę. Komitet przyjął do zatwierdzającej wiadomości podane przez sprawozdawcę cyfry żądanych na rok 1897 subwencyj.

W końcu przedstawił sprawozdawca żądanie Oddziału cieszanowskiego, tyczące się pola doświadczalnego w Baszni i proponował imieniem Sekcyi pozostawienie zaoszczędzonej przez Oddział reszty subwencyi przeszłorocznej w kwocie 91 zł. Radzie Oddziału na rok bież. celem wynagrodzenia ekonoma, który pole doświadczalne nadzorował, jakoteż na dalsze próby i doświadczenia. Komitet propozycyę tę zatwierdził.

Hr. Zamoyski imieniem Sekcyi chowu koni zawiadomił Komitet, że petycya do ministerstwa o udzielenie subwencyi w kwocie 5 000 zł. na cele podniesienia chowu koni, zawierająca program zużycia tej subwencyi, jakoteż prawie równobrzmiące podanie do Wydziału krajowego już wygotowano. Sprawozdawca podał treść tych obydwóch komunikatów jakoteż plan dalszej akcyi Sekcyi w jesieni po otrzymaniu przychylnej odpowiedzi rządu. — Komitet przyjął sprawozdanie to do wiadomości, polecił wypracowane operaty wysłać do ministerstwa i Wydziału krajowego, zakomunikować treść tychże Komitetowi krakowskiemu celem wniesienia równobrzmiących podań; w końcu na propozycyę Sekcyi zaliczył do składu tejże p. Brykczyńskiego Stanisława.

P. Langie referent spraw stypendyjnych postawił wniosek, aby punkt ten porządku dziennego odłożyć do najbliższego posiedzenia, aż Wydział kraj. załatwi się z rozdaniem stypendyów. Obecni zgodzili się z tą propozycyą.

P. Gniewosz zwrócił uwagę Komitetu, że należałoby zastanowić się nad kwestyą stowarzyszeń zawodowych, która już przez Rząd jest przygotowywaną.

Dr. Pilat odpowiedział, że sprawa ta mogłaby być traktowaną na najbliższem posiedzeniu Komitetu, nie przedstawia się nam jednak już teraz tak groźnie, gdyż według projektu Rządu, Sejmy krajowe mają ostatecznie w tej sprawie decydować.

Na tem Książę przewodniczący zamknął posiedzenie.

Ogłoszenie.

Komitet c. k. gal. Towarzystwa gosp. tak jak corocznie wysyła i w tym roku komisyę w celu zakupienia bydła rozpłodowego oraz nierogacizny, potrzebnych dla obór zarodowych i chlewni centralnych.

Chcąc przy tej sposobności ułatwić wszystkim hodowcom w kraju sprowadzenie takiego bydła i świń, podejmuje się Komitet tak jak zwykle zakupna tychże i przyjmuje zamówienia, które najdalej do 20. maja b. r. (z wymienieniem rasy, wieku, rodzaju i ilości sztuk), a także ze zadatkiem po **200 zł.** na każdą zamówioną sztukę bydła, a po **30 zł.** na sztukę nierogacizny, pod adresem Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gosp. we Lwowie ul. Słowackiego l. 8. pisemnie wnieść należy.

Komisya nasza składać się będzie z członka Komitetu p. Kazimierza Wiktora z Zarszyna i p. inspektora Jana Zakrzewskiego oraz dobranego weterynarza.

Lwów dnia 14. kwietnia 1896.

Z Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gosp.

Prezes: **S. Brykczyński.** Sekretarz: **Feliks Skrochowski.**

Nadesłane.

Krajowa stacya chemiczno-rolnicza w Dublanach
zawiadamia niniejszem, że

Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe

na zasadzie umowy zawartej z krajową stacyą chemiczno-rolniczą w Dublanach, poddaje wszelkie sprzedawane przezeń nawozy **„Kontroli nawozowej“** krajowej stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach i daje gwarancyę stosownie do regulaminu stacyi.

Regulamin obejmujący bliższe szczegóły „gwarancyi“, dawanej przez firmę kontrolowaną wysyła się każdemu żądającemu bezpłatnie odwrotną pocztą.

Józef Mikułowski Pomorski
kierownik stacyi.

Odpowiedzialny redaktor *W. Tyniecki.* Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

Z Drukarni „Dziennika Polskiego“ pod zarz. Franciszka Katnera.